

Skierniewice na wadze. Dane NFZ pokazują skalę problemu nadwagi w regionie

data aktualizacji: 2026.03.04 autor: Redakcja



(fot. arch)

Lekarz rodzinny coraz częściej zaczyna wizytę od zważenia pacjenta. To nie formalność. Dane zbierane w przychodniach Podstawowej Opieki Zdrowotnej tworzą dziś jeden z najpełniejszych obrazów zdrowia Polaków, a ten nie wygląda optymistycznie. Z najnowszych informacji Narodowego Funduszu Zdrowia wynika, że w województwie łódzkim nadwaga lub otyłość dotyczy niemal dwóch trzecich dorosłych mieszkańców. W Skierniewicach problem dotyka 66 procent pacjentów.

Każdy pomiar wzrostu i wagi w gabinecie trafia do systemu NFZ i pozwala zobaczyć, jak naprawdę wygląda kondycja zdrowotna społeczeństwa.

W województwie łódzkim lekarze Podstawowej Opieki Zdrowotnej przekazali dane dotyczące ponad 830 tysięcy pacjentów. Z tych informacji wynika, że ponad pół miliona osób ma nadwagę lub choruje na otyłość. To około 65 procent wszystkich przebadanych dorosłych.

W Skierniewicach sytuacja jest podobna do średniej regionalnej. Dane pokazują, że podwyższone BMI - wskaźnik określający relację wagi do wzrostu - dotyczy 66 procent pacjentów. W powiecie skierniewickim problem jest jeszcze wyraźniejszy: nadwaga lub otyłość pojawia się u niemal siedmiu na dziesięciu mieszkańców.

Najbardziej niepokojące wskaźniki w regionie notuje się w powiecie rawskim, gdzie odsetek ten sięga 71 procent.

Wizyta u lekarza zaczyna się od wagi

Pomiar wzrostu i masy ciała nie jest już tylko elementem rutyny. Lekarze traktują go jako podstawowe narzędzie diagnostyczne.

Z tych dwóch liczb wylicza się BMI - wskaźnik, który pozwala ocenić, czy masa ciała jest prawidłowa. Jeżeli przekracza określony poziom, rośnie ryzyko poważnych chorób: cukrzycy typu 2, chorób serca, udaru mózgu czy niektórych nowotworów.

CZYTAJ TAKŻE:

[Karta pobytu w Skierniewicach i Żyrardowie. Z jakimi formalnościami muszą liczyć się cudzoziemcy pracujący w regionie?](#)

W praktyce oznacza to, że nawet drobna zmiana wagi może skłonić lekarza do zmiany leczenia, skierowania pacjenta na dodatkowe badania lub rozmowy o stylu życia.

Ekspertki podkreślają, że choroba otyłościowa nie jest wynikiem braku silnej woli. To przewlekłe schorzenie metaboliczne, które rozwija się pod wpływem wielu czynników biologicznych i środowiskowych.

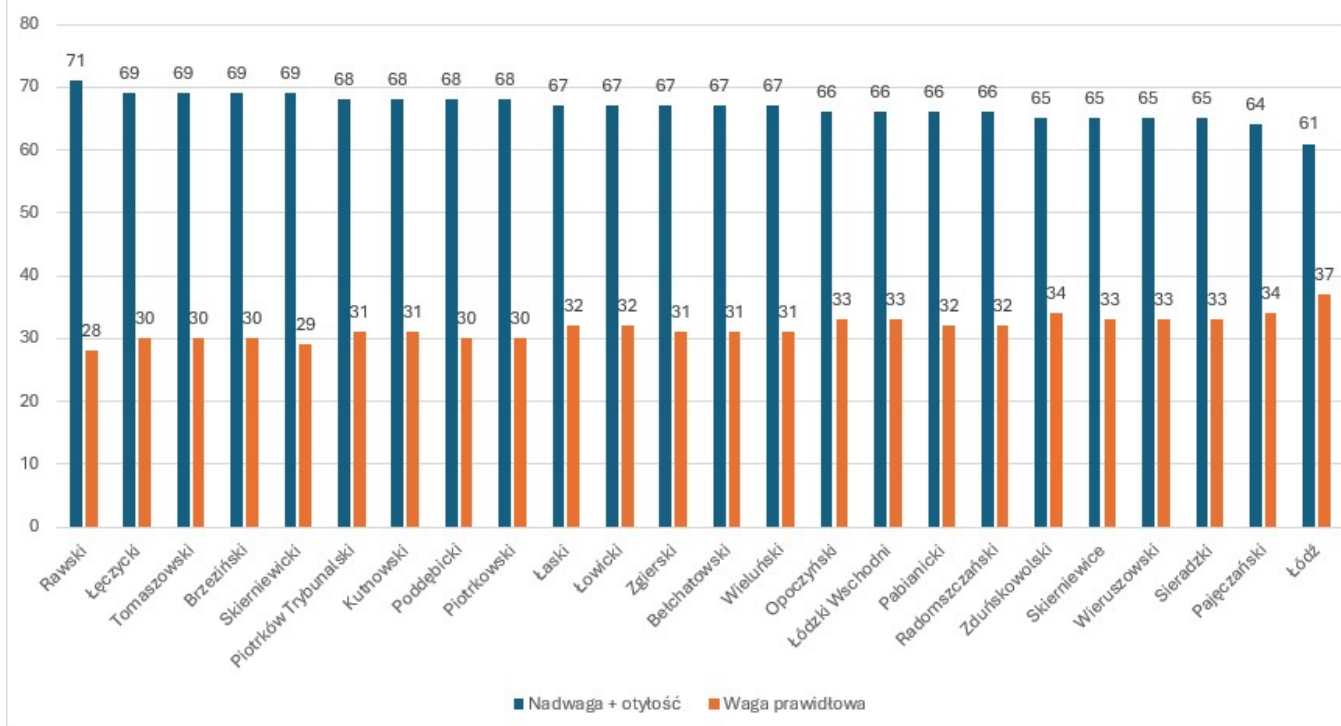
Łódź najłżejsza w regionie

Na tle województwa łódzkiego wyróżnia się stolica regionu. W Łodzi odsetek dorosłych z nadwagą lub otyłością wynosi 61 procent - najmniej w całym województwie.

Nie oznacza to jednak dobrego wyniku w skali kraju. W największych miastach Polski wskaźniki są niższe. W Poznaniu problem dotyczy niespełna 56 procent dorosłych mieszkańców, w Krakowie niewiele ponad 57 procent, a we Wrocławiu około 58 procent.

Te różnice pokazują, że styl życia, dostęp do aktywności fizycznej czy nawyki żywieniowe mogą wyraźnie wpływać na zdrowie populacji.

Udział procentowy pacjentów z nadwagą i otyłością oraz z wagą prawidłową w poszczególnych powiatach w woj. łódzkim



Otyłość to choroba, nie stereotyp

Lekarze od lat próbują zmienić sposób myślenia o otyłości. W debacie publicznej wciąż pojawia się przekonanie, że nadmierna masa ciała jest wyłącznie skutkiem przejadania się. Medycyna widzi to inaczej.

- *Każdy z nas powinien kontrolować swoją wagę i reagować, gdy zaczyna rosnąć* - podkreśla **prof. Mariusz Wyleźół, ekspert w dziedzinie chirurgii bariatrycznej**. - *Najlepszym miejscem, by zacząć szukać pomocy, jest gabinet lekarza rodzinnego.*

Specjaliści przypominają, że organizm osoby chorującej na otyłość działa inaczej niż u ludzi z prawidłową masą ciała. Zmienia się gospodarka hormonalna, sposób regulacji apetytu i metabolizm.

Coraz większe koszty choroby

Rosnąca liczba osób z nadwagą ma również konsekwencje finansowe dla systemu ochrony zdrowia.

Narodowy Fundusz Zdrowia szacuje, że w 2024 roku leczenie chorób związanych z otyłością - takich jak cukrzyca typu 2, choroby wątroby czy zwyrodnienia stawów - kosztowało ponad 4,2 miliarda złotych. Dziesięć lat wcześniej było to nieco ponad miliard.

Oznacza to, że koszty leczenia powikłań wzrosły ponad trzykrotnie.

Gdy dieta i ruch nie wystarczają

W najcięższych przypadkach jedyną skuteczną metodą leczenia bywa chirurgia bariatryczna.

W Polsce w 2024 roku wykonano około 7,7 tysiąca takich operacji. W województwie łódzkim w ostatnich latach zabiegom poddano ponad siedemset pacjentów. Najwięcej operacji przeprowadzono w szpitalach w Łodzi.

Zabiegi te pozwalają zmniejszyć masę ciała nawet o jedną trzecią. U wielu pacjentów prowadzą do cofnięcia cukrzycy, poprawy pracy serca i wydłużenia życia.

MOŻE CIĘ ZAINTERESOWAĆ TAKŻE:

[Noże japońskie - rodzaje, zalety i zastosowanie w codziennym gotowaniu](#)

Pomoc zaczyna się w przychodni

System opieki zdrowotnej próbuje reagować wcześniej, zanim choroba osiągnie skrajne stadium. W ramach opieki koordynowanej lekarz rodzinny może skierować pacjenta do dietetyka.

Takie konsultacje pomagają zmienić sposób odżywiania i stopniowo obniżyć masę ciała. W regionie łódzkim program obejmuje już ponad dwie trzecie pacjentów podstawowej opieki zdrowotnej.

NFZ udostępnia również publiczny portal z gotowymi planami żywieniowymi opartymi na diecie DASH, uznawanej za jedną z najzdrowszych diet świata.

Źródło:

Narodowy Fundusz Zdrowia - dane sprawozdawcze POZ dotyczące wzrostu i masy ciała pacjentów (2025) oraz raport „Otyłość i jej konsekwencje”.

Źródło:

<https://gotuj.eglos.pl/aktualnosci/item/45369-skierniewice-na-wadze-dane-nfz-pokazuja-skale-problemu-nadwagi-w-regionie>